

## Straszak parlamentarny.

Podajemy dziś Czytelnikom portret jednego z tych posłów z Izby deputowanych w parlamencie austriackim, którego mowy, jako istne sensacje, a zarazem niby humoreski, czytuje się pilnie w dziennikach za każdym razem w sprawozdaniach



Straszak parlamentarny: Słynny mówca parlamentarny w austriackiej Radzie państwa, poseł hrabia Sternberg, którego mowy budzą zawsze sensację.

z Rady państwa. To hrabia Sternberg, z którym prezydent Izby ma zawsze dużo kłopotu, ponieważ podczas jego mowy musi co chwila dzwonić, przerywać mu, a najczęściej głos mu wreszcie odbierać, jak przed kilku dniami np. na owym posiedzeniu burzliwym przy dyskusji w sprawie zajęć ulicznych przed parlamentem, kiedy to policja wiedeńska skonfiskowała demonstrantom sztandar czar-

no-żółty. Nie wątpimy, że Czytelnicy nasi byli ciekawi przypatrzeć się, jak też wygląda taki hrabia-krzykacz, będący postrachem Izby poselskiej.

## Wiedeńscy kolejarze naszymi gośćmi.

Wśród wielu wycieczek, jakie w ostatnim tygodniu nawiedziły Kraków, znaleźli się i Niemcy. Przybyło mianowicie liczne grono urzędników kolejowych z Wiednia, z Florisdorfu i Jedlesse pod Wiedniem; byli tam urzędnicy ministeryalni, byli funkcyonariusze różnych rang i z kolei państwowych i z prywatnych, z kolei Północnej, Południowej itp.; wszyscy należący do Związku urzędników kolejowych. Wycieczka, licząca około 200 osób, w czem 50 pań — żon i córek urzędników, zwiedziła najprzód Saliny w Wieliczce, a potem co najważniejsze osobliwości historyczne Krakowa, które w wysokim stopniu interesowały obcych podróżnych, oprowadzanych i objaśnianych przez kolegów z pośród krakowskich kolejarzy. Kiedy dwie grupy tej wycieczki wychodziły z katedry na Wawelu, zdjęliśmy je dla „Nowości“.

## Prawdziwy Marszelik.

Po Warszawie i Lwowie — Kraków ma teraz sposobność oceniać nadzwyczajną kreację Marszelika w „Małce Szwarcenkopf“. Po raz może trzeci wystąpił przed tygodniem w tej roli pan Stanisław Modzelewski, były artysta scen poznańskiej i lwowskiej, dziś stały współpracownik teatru ludowego w Krakowie. P. Modzelewski włada wymiennie żargonem, a ponadto do złudzenia oddaje prawdziwie typ swata i mistrza ceremonii na weselu żydowskim. Publiczność, zebrana w Ujeżdżalni rozbrzmiewała co chwila wybuchem homerycznego śmiechu, gdy z hukiem i krzykiem wpadł na scenę Marszelik i swoim osobliwym, charakterystycznym humorem wypowiadał w żargonie dowcipy weselne. Pan Modzelewski jest do dziś dnia niezastąpionym wykonawcą Marszelika, jak o tem zgodnie świadczą setki recenzji, pisanych nie tylko w polskich, ale i rosyjskich a co kompetentniejszych: żydowskich pismach.

miego parku, poprzeryzanego wodnymi kanałami, nad którymi wznoszą się liczne, jakby w powietrzu zwisające, mosty.

Teren przeto doskonały dla dzielnych wioślarzy kaliskich, którzy przed tygodniem właśnie święcili doroczną uroczystość otwarcia swej przystani już poraz 12-ty z rzędu.



Prawdziwy Marszelik: P. Stanisław Modzelewski, były artysta scen poznańskiej i lwowskiej, obecnie artysta teatru ludowego w Krakowie, w roli Marszelika w „Małce Szwarcenkopf“ „Gabryeli“ Zapolskiej.

## Otwarcie przystani wioślarskiej w Kaliszu.

Nietylko wzdłuż Wisły, rzek polskich królowej, rozrosły się i zakwitły gniazda wioślarskie. Spotykamy je pełne życia i ruchu również nad brzegami większych rzek innych jak np. Prosną pod Kaliszem, która tam rozlewnie kilku większymi odnogami przesywa i opasuje prześliczne to, starożytne miasto, tonące całe w zieleni olbrzy-

Bo tyle lat istnieje tu Towarzystwo wioślarskie liczące przeszło 200 członków, mające w swym łonie dwie sekcje: Koło gimnastyczne, ćwiczące się pod przewodnictwem druha Janaszewskiego b.



Fot. dla „Nowości Ilustr.“ aparatem redakcyjnym W. Lis.  
Kolejarze wiedeńscy naszymi gośćmi: We drzwiach katedry na Wawelu, grupy uczestników dużej wycieczki urzędników kolejowych z Wiednia.